

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{4}$ 200 zł., $\frac{1}{2}$ 110 zł., $\frac{1}{8}$ 60 zł.,
 $\frac{1}{16}$ 30 zł., $\frac{1}{32}$ 18 zł., $\frac{1}{64}$ 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Uroczyste podpisanie paktu Kelloga.

W Paryżu dnia 27 sierpnia br. czterestu delegatów mocarstw europejskich i pozaeuropejskich tak zwany „pakt Kelloga”.

Pakt Kelloga, to potępienie wojny, to wojna wojnie. Projekt do tej wielkiej deklaracji pokojowej wyszedł z Ameryki, od Kelloga, ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych.

Francuski minister spraw zagranicznych Briand w swej mowie wygłoszonej tuż przed podpisaniem paktu Kelloga, wyraził się, że przez ten dokument po raz pierwszy zostaje bez zastrzeżeń potępiona wojna, jako narzędzie walki w polityce nerodowej.

„Od tej chwili, skoro wojna została uznana za nielegalną i postawiona poza prawem, każde państwo, każdy winowajca naruszający pokój, spotka się niewątpliwie z ogólnym potępieniem i nieprzyjaźnią ze strony wszystkich państw biorących udział w pakcie”.

Przepięknie brzmiałowa p. Brianda.

Po tej świętej mowie podniósł się niemiecki minister spraw zagranicznych Stresseman i pierwszy z pośród delegatów podpisał swe nazwisko na dokumencie potępiającym wojnę, jako sprzeczną z prawem.

Po Stressemannie podpisywali pakt Kelloga kolejno według alfabetu nazwy państw i inni delegaci, między którymi był i nasz minister p. Zaleski.

Czy rzeczywiście świat nie ujrzy już wojny? Czy istotnie zapanała teraz na ziemi pokój wieczny i trwała zgoda między narodami? Są ludzie, którzy w to wierzą, ale takich jest mało, większość wątpi w skutki tego paktu i wcale się nim nie entuzjazmuje.

Dlaczego? Dlatego, bo chociaż niemiecki minister pierwszy podpisał pakt pokojowy, to Niemcy dalej o wojnie myślały i do niej się przygotowują.

Członek stronnictwa, do którego Stresseman należy, poseł Rheinbaben, tak się odezwał niedawno na publicznym zebraniu w Hamburgu:

„Żaden z mężów stanu, uczestniczących w rokowaniach w sprawie paktu Kelloga, nie powinien mieć złudzeń w tym względzie. Niemcy pragną niewątpliwie równie szczerze jak jakiegokolwiek państwo uniknięcia wojny, nawet w dalekiej przyszłości, ale w miarę jak wzrośnie nowe pokolenie, które nie zaznało okropności wojny, a namiętnie pragnie wielkości Niemiec, użyje ono więcej niż kiedykolwiek wszystkich swych sił, celem uzyskania zmiany stanu rzeczy, stworzone-

go w Wersalu i to tam gdzie niesprawiedliwość jest naprawdę krzycząca, na Wschodzie Niemiec”.

Wschodni Niemcy, z granic od strony Polski, jawnie tedy głoszą Niemcy, że wojna z Polską, to jest jedyne dziś i w przyszłości pragnienie.

Można tedy być pewnym, że Niemcy nie uszanują paktu Kelloga, i gdy się nadarzy sposobność, na Polskę uderzą.

Stwierdza to pokojowe pismo niemieckie „Die Menschheit” (Ludzkość) w której czytamy, że Reichswehra (armia niemiecka) ma w pogotowie większe ilości tak zwanych samolotów ciężarowych

i robotniczych, które są przeznaczone do rzucania bomb.

Również każdy samolot pocztowy, używany dziś do transportów dzienników przystosowany jest do rzucania bomb. Niemcy posiadają bardzo dużo samolotów, a najmniejszy nawet aparat może być każdej chwili przystosowany do celów wojskowych.

Nie trzeba zaś zapominać, że Niemcy są krajem zdolnym do produkcji największej ilości gazów trujących wyrabianych, rozumie się, głównie przeciw Polsce.

Wojna Niemiec z Polską byłaby, rozumie się, znowu wojną światową, więc ani Polska, ani świat nie będzie miał cienia z paktu Kelloga.

Intrygi niemieckie przeciw Polsce.

Wychodzą w Kwidzynie, w Prusach Wschodnich, „Weichsel-Zeitung” (Gazeta Wileńska), organ nacjonalistów (hakatyistów) niemieckich, wystąpiła niedawno z artykułem, którego celem jest utworzenie drogi do porozumienia pomiędzy Prusami Wschodnimi Litwą i Łotwą i do utrzymania między nimi wspólnego frontu przeciwko rzekomemu niebezpieczeństwu ze strony Polski.

Zdaniem tego dziennika, Polska dąży do wcielenia Litwy w skład Rzeczypospolitej, a gdy zanur ten urzeczywistni, będzie się starała podporządkować pod swe wpływy najpierw Prusy Wschodnie, a potem przyjdzie kolej na Łotwę. Mając już Gdańsk, Królewiec i Kłapeję, Polska nie spocznie, lecz będzie się starała wciągnąć też Litwę i Rygę, które niegdyś były pod jej panowaniem.

Na Ligę Narodów, pisze „Weichsel Zeitung” — nie można się oglądać ani się z jej strony pomocy spodziewać, bo

Liga nie liczy się wcale z interesami państw słabych.

Rosja sowiecka nie da się też wciągnąć w wojnę przez spór Litwy z Polską, poza którą stoi Anglja, Rosja wie, że obecnie wojna byłaby dla niej końcem i początkiem nowej Rosji, ale Rosja cieszyłaby się wojną innych sąsiednich państw, by mogła łowić ryby w mętnej wodzie.

Wobec takiego położenia niema innej rady, kończy „Weichsel-Zeitung” tylko, aby Litwa, Łotwa i Prusy Wschodnie podały sobie ręce, zagwarantowały swoją samodzielność i sprzymierzyły się przeciw każdemu wrogowi, któryby je chciał zaatakować.

Nie potrzeba dodawać, że organ hakatystów pruskich naumyślnie stawia straszaka polskiego przed oczy Litwy i Łotwy, by te państewka skłonić do oddania się zupełnego Niemcom.

U stóp Królowej Korony Polskiej.

We wtorek 11 września zakończył się kongres eucharystyczny w Częstochowie. Olbrzymi udział wiernych, bo około pół miliona, i przybycie najwyższych dostojników kościoła, zainteresowanie obradami i powzięte rezolucje, świadczą o potęgze nauki Chrystusa i głębokiej religijności polskiego narodu.

Kongres odbył się w miejscu heroicznych walk z nawałą szwedzką, kiedy z pod stóp Królowej Korony Polskiej z potopu najeźdźców, wybiłszy cud polskiego hartu i oręża, umocnił wątpliwych, nawrócił tych, którzy nie wierząc w siłę Rzeczypospolitej, nawale nieprzyjacielskiej stawiali słaby opór.

Cóż kongres postanowił? Przypomniał, obowiązki chrześcijańskie, przypomniał, że droga do królestwa pokoju i do pokoju społecznego wiedzie przez Chrystusa i stwierdził Chrystusowe zwycięstwo. Pod opiekę Królowej Korony

Polskiej oddaje państwo tak, jak tej opiece podaje się lud wierzący, żołnierz polski pod purporem sztandarów z wyobrażeniem Bogorodzicy, związki i młodzież.

nego „Masońskiego Związku Międzynarodowego”. Oprócz tego znajdują się na Górnym Śląsku loże niemieckie, które zaprzyjaźnione są z lożami polskimi.

Rabunkowa gospodarka lasowa.

Gospodarkę nazywamy wówczas rabunkową, gdy właściciel pola, czy lasu, nie patrząc dalej w przyszłość, stara się tylko o to, aby z ziemi wyciągnąć jak najrychlej wszystkie korzyści. Jeśli np. mam las, a wycinam z niego corocznie więcej, niż urosło przez rok, to za kilka lat, czy kilkanaście, las zniknie.

W kołach fachowych daje się słyszeć w ostatnich czasach coraz więcej przestróg przed rabunkową gospodarką w lasach polskich. Niszczycielskie wycinanie lasów i nadmierny wywóz drzewa zagranicę w zbyt szybkim tempie prowadzą do zupełnego wycięcia lasów. Istnieje wprowadzić polskie przysłowie: „nie było nas i był las, nie będzie nas i będzie las” — ale pochodzi ono z tych czasów, kiedy drzewa używano tylko na budulec i opał, a nie na wywóz. Przy dotychczasowej gospodarce druga część przysłowia okaże się fałszywą, bo my jeszcze będziemy, a lasów już nie będzie.

Przypatrzmy się, co mówią liczby.

Lasy w Polsce zajmują prawie 9 milionów hektarów ziemi (8,943,762 ha), czyli 23% całego obszaru naszego państwa. Pod względem zalesienia zajmuje tedy Polska drugie miejsce wśród państw europejskich. Z tego przypada na lasy państwowe prawie 3 miliony hektarów (2,835,406 ha), t. j. 34%, a reszta, t. j. przeszło 6 milionów hektarów (6,108,356 ha) jest własnością prywatną. Najbardziej zalesione jest województwo Stanisławowskie najmniej Tarnopolskie i Warszawskie.

Roczny przyrost drzewa w lasach państwowych wynosi prawie 3 metry kubiczne (2,85) na hektar, co czyni przeciętnie 8 milionów metrów kub. W lasach prywatnych natomiast przyrost jest wska-

tek rabunkowej gospodarki znacznie mniejszy i wynosi zaledwie półtora metra kub. (1,47) na hektar.

W okrągłych cyfrach wynosi przyrost drzewa w lasach polskich rocznie 17 milionów metrów kub., w czym mieści się 8 milionów 700 tysięcy metrów kub. drzewa użytkowego. Ponieważ według statystyki zapotrzebowanie drzewa użytkowego wewnątrz kraju wynosi rocznie 8 milionów m. kub., zostaje faktycznie tylko 709 tys. m. kub., które moglibyśmy wywieźć zagranicę jako nadwyżkę.

Przypatrzmy się teraz (znowu na podstawie urzędowych dokumentów), o ile więcej wywozimy drzewa, niż mamy na wywóz. Otóż od 1 stycznia 1922 do 30 września 1927 wywieziono z Polski 19 milionów 366 tysięcy 621 tonn drzewa użytkowego, t. j. 45 i pół miliona metrów kubicznych. Przy normalnym, zdrowym wywozie mogłaby jednak Polska wywieźć tylko trochę więcej, niż 4 (4,2) milj. metr. kub., mając do dyspozycji na wywóz, jak wykazaliśmy wyżej, przez 6 lat po 700 tys. m. kub. Z tego wynika, że w tych 6 latach wywieźliśmy zagranicę przeszło 10 razy więcej drzewa, niż na to pozwala mądra, rozsądna i uczciwa gospodarka lasowa.

Nasze narkotyki mają na to gotową odpowiedź: jeśli nie będziemy wywozić za granicę drzewa, to nasz bilans handlowy, bardzo kiepski, stanie się jeszcze gorszy. To jest prawda, ale za cenę chwilowych korzyści nie można poświęcać przyszłości kraju i narażać go na katastrofalne skutki dotychczasowej rabunkowej gospodarki lasowej.

Temu należy bezzwłocznie kres położyć.

Słuszna kara.

W związku z wyborami do Izb rzemieślniczych wszyscy rzemieślnicy zobowiązani są zarejestrować się w urzędach magistrackich lub starościńskich we wskazanych terminach.

Za niedopełnienie tego obowiązku władze administracyjne nakładają będą kary do 1000 zł. a oprócz tego niezarejestrowani pozbawieni będą prawa głosu przy wyborach do Izb rzemieślniczych.

Dotychczas jak głoszą wieści z kraju jedni rzemieślnicy-żydzi skwapliwie się rejestrują. Zachodzi więc obawa, aby rzemieślnicy Polacy przez swą opieszałość i niedbalstwo nie pokpił sprawę. Zamierzeniom władz administracyjnych tylko należy przyklasnąć, bowiem tam, gdzie nie pomoże rozumna perswazja, musi być stosowana kara i to kara surowa.

Ruch prohibicyjny w Polsce stale wzrasta.

Według statystyki, sporządzonej przez departament służby zdrowia M. S. Wewn., odbyły się dotychczas plebiscyty o prohibicję w 239 gminach. Wypadły one w olbrzymiej większości wypadków korzystnie dla zwolenników zakazu konsumpcji alkoholu. Zaledwie w 44 gminach ludność opowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy. W 166 gminach zrealizowano już zakaz sprzedaży alkoholu wedle ustawy z r. 1920.

Z pożyczki stabilizacyjnej wydano ponad 317 milj.

Ze sprawozdania naszego doradcy finansowego Ch. Dewey za drugi kwartał roku bieżącego dowiadujemy się że do dnia 30 czerwca b. r. zużyto z ogólnej sumy pożyczki stabilizacyjnej 317,100,000 zł. Ponieważ cała pożyczka wynosi 549,300,000 zł., przeto pozostaje jeszcze do użycia 232,200,000 zł.

Jak wiadomo, pożyczka stabilizacyjna zawiera m. in. t. zw. fundusz F. przeznaczony specjalnie na cele rozwoju gospodarczego kraju. Fundusz ten, przeznaczony dla rolnictwa i przedsiębiorstw państwowych, wynosi ogółem 141,300,000 zł. Wadatkowano z niego do dnia 30 czerwca b. r. 74,100,000 zł., pozostaje zatem jeszcze 67,200,000 zł.

Z wydanych 74.1 milionów złotych przypadają na różne cele następujące kwoty: 8 proc. pożyczka dla państw. fabr. związków azotowych w Tarnowie — 23.7 milj. zł., pozatem otrzymały: Tow. Kredytowe Ziemiańskie w Warszawie — 13 milj. zł., Państwowy Bank Rolny — 13 milj. zł., Bank Gospodarstwa Kraj. — 11 milj. zł., Tow. Kredyt. Ziemiańskie we Lwowie — 4 milj. zł., Wileński Bank Ziemiański — 6.7 milj. zł., oraz poznańskie ziemstwo kredytowe — 2.6 milj. zł.

Wyrzucani z Rosji żydzi

wybierają się do Polski.

Zydowska prasa w Wilnie podniosła alarm z powodu wzrastającego antysemizmu w Rosji.

Podobno do władz sowieckich w Mińsku, w ostatnich dniach wpłynęło 1000 podań od tamtejszych żydów z prośbą o pozwolenie na wyjazd zagranicę. Większa część tych „uciskanych” niedoświadczonych lub dymisjonowanych komisarzy czerwonych, czyni za biegi o otrzymanie zezwolenia na wyjazd do Polski.

Wyrzucani z posiadłości żydzi sowieccy, znajdują się w wielkiej nędzy. Pracy otrzymać nie mogą. Antysemityzm, który przedtem miał zwolenników jedynie wśród

ludności, bynajmniej nie usposobionej komunistycznie, obecnie znalazł sporo zwolenników wśród komunistów, a wszędzie — wśród komsomolców. Dnia 28 sierpnia w Borysowie na zjeździe komsomolców uchwalono jednogłośnie usunąć ze swego grona „towarzyszów” pochodzenia żydowskiego. Uchwała ta wywarła wielkie wrażenie wśród tamtejszych żydów zwłaszcza, iż w zarządzie „komsomola” borysowskiego, znajdowało się trzech żydów.

Zatem grozi nam nowa fala litwaków z za kordonu.

13 loż masonskich w Polsce.

W roku 1924 założono w Polsce „Wielką Narodową Lożę” maseńską, której podlega obecnie 13 loż i jedno kółko we Lwowie.

Godność Wielkiego Mistrza piastuje obecnie brat Stempkowski; przed nim piastował tę godność brat Andrzej Strug. „Wielka Loża Polska” należy do tak zwa-

świełtana postać, droga niezapomniana koleżanko! Dodawaj nam niewidzialnie otuchy na ciężkiej życiowej drodze i w pracy na niwie oświaty ludu wiejskiego.

Wszystkim fundatorom i współpracownikom szkoły, których imiona może bezwiednie pominięto z braku pamięci składamy w imieniu byłych i obecnych wychowanków, Staropolskie Bóg Zapłać za trud ofiarny i pracę.

Dział gospodarczy.

O użyteczności miodu pszczelniczego.

(Dokończenie)

Lekarstwo dla rekonwalescentów. Ci, którzy po przebyciu choroby potrzebują nowej zdrowej krwi, niech używają odwaru z owsa lub jęczmienia. Przyrządzenie takiego napoju jest łatwym: 1 litr owsa wypłucz 6 do 8 razy świeżą wodą, potem w dwóch litrach wody gotuj tak długo, dopóki do połowy się nie wygotuje. Do tego wygotowanego i odcedzonego odwaru, dodaj 2 łyżki miodu i mieszankę tę jeszcze zagotuj przez kilka minut.

Na kaszle, katar, chrypki itp. należy używać następującego lekarstwa: czysty miód miesza się ze świeżą oliwą jadalną i mieszaninę tę spożywać po łyżce stołowej 3 do 4 razy dziennie. Lekarstwo to leczy powyższe doległości w krótkim czasie.

Maść na delikatną skórę robi się tak: 100 gr. miodu, 100 gr. oliwy lub lepiej olejku migdałowego zmieszać i tą mieszaniną wieczorem nacierać po twarzy i rękach.

Balsam na piękność cery, trzeba zrobić maść: wosku białego 18 gr, stearyny 4 gr, siarki 1 gr, olejku różanego 2 krople lub innego podług upodobania. To kazać zrobić w aptece, a w domu przymieszać co tego 100 gr miodu. Balsamem tym nacierać skórę stając się na podziw delikatną, czystą i przejrystą.

Warunek skuteczności podanych lekarstw jest ten, aby miód był czysty na miodarce wydobywany.

Kto chce doczekać się późnej starości, niech używa takich potraw jakich używali starzy ludzie, tj. mleka i miodu. Nadrób pszennego chleba w miseczkę z mlekiem i dodaj czystego miodu. To jest najzdrowsze, najpożywniejsze i najsmaczniejsze śniadanie.

Poradnik na wrzesień.

Rolniczo-gospodarski. Kończyć pospiesznie orki pod oziminy i wysiewać nawozy pomocnicze, jak azotniak, żużle i kaimt. Przed dokonaniem siewu bejcować ziarno. Śpieszyć się z siewami tak, żeby je zakończyć z końcem miesiąca. Po dokonaniu siewów nie zapominać o wykopaniu przegonów, których zadaniem będzie odprowadzenie z pola nadmiaru wód. Rozpocząć kopanie średnio-późnych ziemniaków. Z końcem miesiąca po wykonaniu ważniejszych robót rozpocząć orki zimowe. Zwolna przyzwyczajając bydło do paszy zimowej. Ostrożnie i stopniowo zadawać buraki bydłu. Nie obrywać liści buraczanych, gdyż zły ten zwyczaj powoduje znaczne zmniejszenie plonu buraków. W czasie orki wypędzać na pole drób, który niszczy robactwo i szkodniki.

Sadowniczo-ogrodniczy. Zbierać owoce jesienne. Po zbiorze owoców usunąć z pod gałęzi podpory (pale i przechować w miejscu suchym). Zakładać na

pnie drzew opaski papierowe posmarowane lepem. Opaski pozostawić do następnego roku. Wyczyścić piwnice na owoc zimowy. Z początkiem miesiąca zakładać nowe truskawczarnie. Zbierać w ogrodzie warzywnym dojrzewające nasiona. Z końcem miesiąca, t. j. przed przymrozkami, zebrać pomidory i zielone ułożyć na deskach pod oknami inspektowem. W pierwszych dniach miesiąca wysiać szpinak na zbiór zimowy.

Pszczelarski. Przeglądając raz jeszcze pnie i przygotować do zimowania. Dbać o to, ażeby pień posiadał dostateczną ilość miodu, t. j. od 8 do 15 kg. Nie zostawiać w ulu więcej, jak 8—9 ramek. Pnie słabe, ze starymi matkami lub trutówkami łączyć z dobrymi. Czynności w pasiece w miesiącu wrześniu wykonywać w dni pochmurne, albo przed zachodem słońca. Oczka zwęzić. Miód sycony spuścić do czystych naczyń, zatkać czopem fermentacyjnym i ustawić w piwnicy.

Wiadomości urzędowe.

— Rejestrację rzemieślników odłożono do października. (Czy w całej Polsce? — red.)

— Wybory do Izby Rzemieślniczej Pomorskiej odbędą się w styczniu 1929.

Zakaz przywozu zboża. Ostatni numer „Dziennika Ustaw” przynosi rozporządzenie rządu o zakazie przywozu do Polski pszenicy i żyta. Zakaz ten obowiązuje od 1 września.

Komunikaty.

Z Łukowa.

Dowiadujemy się że statut Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Łukowskiego, uchwalony na posiedzeniu Sejmiku powiatowego w dniu 31 maja 1928 r. został zatwierdzony reskryptem Wojewody Lubelskiego z dnia 20 czerwca 1928 r.

— „Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Łukowskiego”. Zorganizowana jest pod powyższą nazwą z siedzibą w Łukowie przez Zw. Kom. pow. Łukowskiego. Nazwa powyższa stanowi równocześnie firmę Kasy, a Zw. Kom. pow. Łukowskiego jest związkiem poręczającym tej Kasy.

Terytorjalny zakres działania tej Kasy jest obszar pow. Łukowskiego.

Komunalna Kasa Oszczęd. pow. Łukowskiego posiada odrębną osobowość prawną i w granicach statutu korzysta z uprawnień przyznanych Komunalnym Kasom Oszczędności rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13/IV-27 r.

Zadaniem Kasy Komunalnej pow. Łukowskiego jak i w każdym Kas Oszczęd. jest ułatwić gromadzenie oszczędności i ich oprocentowanie oraz uprzywilejnić ludności tani kredyt.

Szkolna Biblioteka im. m. Arcta.

Macierz Szkolna w Warszawie prowadzi w lokalu przy ul. Krakowskie Przedmieście 7 m. 9 oryginalnie pomyslaną, jedyną w Polsce, bibliotekę kompletów książek do czytania dla młodzieży szkolnej. Biblioteka ta ufundowana dla uczczenia pamięci wybitnego działacza na polu księgarstwa ś. p. Michała Arcta, — posiada wielki wybór książek, zaleconych do czytania dla młodzieży.

Książki wypożycza się w kompletach po 40 i po 20 egzemplarzy tej samej treści. Taki system wypożyczania umożliwia wszystkim uczniom każdej klasy równoczesne czytanie w domu tej samej lektury, co przy umiejętnym kierownictwie posiada w pracy szkolnej znakomite walory dydaktyczne i wychowawcze.

Poradnia dla samouków.

Od trzech lat działa w Warszawie Poradnia dla samouków, prowadzona przez Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej (Krakowskie-Przedmieście 7 m. 11 piętro). Liczne podziękowania, jakie dochodzą do Poradni od korzystających z jej usług samouków oraz tysiące prośb o porady w zakresie samokształcenia, świadczą dobitnie o potrzebie takiej instytucji. Poradnia posiada następujące działy: I. Dział ogólny, udzielający porad szacującym się listownie w zakresie kształcenia się w rozmaitych dziedzinach wiedzy. II. Dział nauczycielski, udzielający porad w zakresie zdobywania kwalifikacji nauczycielskich, egzaminów i kształcenia zawodowego. Dział III, ogrodniczo-szkolny, udzielający porad w dziedzinie zakładania i prowadzenia ogrodów szkolnych.

Poradnia dla samouków udziela porad bezpłatnie drogą korespondencji; na odpowiedź należy dołączać znaczek pocztowy i kopertę z dokładnie wypisanym adresem.

Szkoła Pracownic Społecznych.

W sferach działaczy społecznych wywołała zainteresowanie „Szkoła Pracownic Społecznych” założona przez Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie (ul. Złota 14, tel 423-42).

Szkoła posiada kurs dwuletni. Narazie zostały otwarte dwa działy: Pracownic bibliotekarskich i Sekretarek instytucji społecznych. Z licznie zgłaszających się kandydatek do Szkoły wybrane na pierwszy kurs 50 słuchaczek. Na czele Szkoły stoi dyrektorka Dr. Marja Sliwińska-Zarzecka, sekretarjat i wychowawstwo objęła absolwentka Szkoły Pracownic Społecznych w Brukseli p. Zofja Zamowska. W szkole wykładają wybitne młode siły naukowe, pracujące w wyższych uczelniach warszawskich:

P. P. Ks. Magister B. Kulesza (religia) Dr. B. Suchodolski (psychologia),

OGŁOSZENIE.

Zarząd Cechu Szewców

zawiadamia swych członków o terminie Walnego Zebrania, które się odbędzie w dniu 16 września b. r. w lokalu cechowym przy ul. Brzeskiej 24 o godz 1 pp. w pierwszym, a o godz. 2 ej w drugim terminie.

Porządek dzienny obrad:

- 1) Wybór członków Zarządu.
- 2) " " dla spraw czeladniczych
- 3) " " terminatorów
- 4) Przyjęcie budżetu na rok 1928.
- 5) Uchwalenie kasy pogrzebowej.
- 6) Uchwalenie regulaminu sądu polubownego.
- 7) Uchwalenie, że umowy o naukę z terminatorami mają być zawierane przed władzą cechową.
- 8) Wolne wnioski.

B. Ptaszyńska (pedagogika), Świdarska (język polski), Artur Górski (literatura polska i obca), Dr. M. Śliwińska Zarzecka (historja Polski i nauka obywatelstwa), K. Chmielewska (ekonomja polityczna), J. Mrozowska (geografja gospodarcza), T. Szczepański (prawo) Dr. M. Biernacka (higjena), J. Stemler (zadania pracy społecznej) i t. d.

Nowy katalog № 21

wydawnictwa „Pomoc Szkolna — zawierający spis książek, ułatwiających naukę — wyszedł z druku. Czytelnikom tyg. „Podlasiak” wysyła wydawnictwo na ich żądanie wspomniany katalog oraz okazową książeczkę gratis. Adres: Wydawnictwo „Pomoc Szkolna” H. Wajnera, Warszawa, Bielańska 5.

Wyciąć i przesać pod powyższy adres.

Jako czytelnik tyg. „Podlasiak” proszę o przysłanie mi katalogu oraz okazowej książki gratis.

Imię i nazwisko.....

Dokładny adres.....

Ogłoszenia drobne.

Do wynajęcia od zaraz dwa pokoje z oddzielnym wejściem Wiadomość w Redakcji „Podlasiaka” w godzinach po południowych.

28 IX b. r. 4. po południu odbędzie się w Białej w lokalu Cechów **Walne zgromadzenie** cechu murarzy i zdunów z porządkiem: wybór członków zarządu, członków dla spraw czeladniczych, członków dla spraw terminatorskich, przyjęcie budżetu na 1928 r. uchwalenie kasy pogrzebowej, regulaminu Sądu Polubownego, uchwalenie że umowę o naukę z terminatorami mają być zawierane przed władzą cechu, wolne wnioski. Na zebranie zaprasza

Zarząd.

Do sprzedania dwa warsztaty kilimowe poziome metr. osiemdziesiąt szerokie. Cena przystępna. Wiadomość w redakcji w godzinach popołudniowych.

Niezbędny dla wszystkich!

Polecam W. P. tylko za 2 zł. 50 gr. z przesyłką

Momentalny licznik.

! Wielka ekonomja czasu !

Blyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procenty.

Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biuralistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób.

Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenie procentów automatyczną szybkością czytania. W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany.

Cena tylko 2 zł. 50 gr. z przesyłką

Listy i przekazy adresować:

HENRYK CUKIERSZTEJN, Warszawa, Leszno № 20/30.

Konto czekowe P. K. O. № 7863.

P. S. Wysyła się po otrzymaniu należności, można i za zaliczeniem, w tym wypadku kosztuje o 1 zł. drożej.

Ogłoszenie o przetargu.

Powiatowy Komitet Budowy Szkół Powszechnych wraz z poszczególnymi Komitetami miejscowymi ogłaszają przetargi na budowy szkół w niżej podanych miejscowościach powiatu Białskiego:

- 1) Łomazy, gmina Łomazy 7-mio klasowa szkoła bud. murowany 2 piętrowy,
- 1) Dokudów, gmina Sidorki 3 kl. szkoła bud. murowany parterowy, we facjacie ubikacje szkolne i mieszkanie kierownika (częściowo murowane, częściowo drewniane).
- 3) Tuczná, gmina Tuczná 7 kl. szkoła bud. murowany piętrowy.

Przetargi publiczne nieograniczone odbędą się:

- 1) Na szkołę w Łomazach dn. 14 września b. r. o godz. 9 w Urz. gmin. w Łomazach,
- 2) Na szkołę w Dokudowie dn. 20 września o godz. 16 w Urz. gmin. w Sidorkach,
- 3) Na szkołę w Tucznój dnia 21 września o godzinie 11-ej w Urz. gm. w Tucznój.

Reflektanci winni złożyć oferty w zapieczętowanych kopertach z dołączeniem wadium w wysokości 50% oferowanej sumy w gotówce, listach gwarancyjnych, wksłach poręczonych lub w papierach pupilarnych w dniu przetargu przed rozpoczęciem rozprawy przetargowej na ręce przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Komitet zastrzega sobie prawo wyboru reflektanta bez względu na wysokość oferowanej sumy.

Bliższych informacji udziela Architekt Powiatowy w Białej Podlaskiej (Starostwo pokój № 8) gdzie można przeglądać plany oraz otrzymać ślepe kosztorysy.

Powiatowy Komitet Budowy Szkół

w Białej Podlaskiej.

ŻĄDAJCIE KATALOGU DZ. I

DOBRE MASŁO ZAWSZE JEST W CENIE.

magają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko odłuszczone mleko na wirówce

ALFA LAVAL

i zmaślając śmietanę w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

Więcej masła lepszego — i więcej za nie pieniędzy

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.

Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

Przeszło 3.500.000 rolników używa wirówki ALFA-LAVAL.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

Złoty medal na wyst. w Częstochowie w 1926 r.

za wirówki ALFA-LAVAL

„ „ „ „ w Katowicach w 1927 r.

i inne maszyny mleczarskie.

dyplom honor. „ „ w Stryju w 1927 r.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY

Kompletne instalacje mleczarni Spółdzielczych.

Wirówki Alfa-Laval były i są najlepsze.

Towarzystwo ALFA-LAVAL

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.